

20 osób utworzyło 1000-osobowy „pierścień”

24 lutego 2015

Media donoszą, że w sobotę 21 lutego ponad tysiąc norweskich muzułmanów manifestowało solidarność z Żydami po tym, jak tydzień wcześniej zaatakowano synagogę w duńskiej stolicy Kopenhadze. Odbывała się tam wówczas otwarta dyskusja na temat religii i wolności słowa.

Na pomysł zorganizowania tej swoistej manifestacji przed synagogą w Oslo podczas szabatowych uroczystości wpadła 17-letnia Hajrad Arshad, muzułmanka urodzona w Norwegii. Dziewczyna założyła na Facebooku wydarzenie „Fredens Ring”, czyli „Pierścień pokoju”. Napisała między innymi: „Muzułmanie chcą pokazać, że potępiają wszystkie przejawy antysemityzmu i wspierają Żydów.” W ciągu kilku dni chęć uczestnictwa w wydarzeniu zadeklarowało 1200 osób.

Agencja France Presse donosi, że małe grupy ludzi, reprezentujące głównie starszą część żydowską w Oslo, przyszły na szabat. W tym czasie młodzi muzułmanie utworzyli symboliczny pierścień miłości. Wydarzeniu towarzyszył aplauz oklasków przypadkowych przechodniów. Zdaniem 37-letniego Zeeshana Abdullaha, jednego z organizatorów, to pokazuje, że siły pokojowe są większe niż te, które opowiadają się za wojną. „To daje nadzieję dla ludzkości, pokoju i miłości, mimo różnic religijnych” – powiedział Abduallah, zanim odbyła się tradycyjna sobotnia uroczystość. Wielu demonstrantów modliło się w języku hebrajskim.

Organizatorzy mają nadzieję, że to wydarzenie pomoże zlikwidować uprzedzenia, które pojawiają się w stosunkach między Żydami i muzułmanami. Zdaniem Erwina Cohena, naczelnego rabina Norwegii, pierwszy raz ceremonia odbyła się na zewnątrz

i zgromadziła tak wielu ludzi. „Jedność z muzułmanami, którzy są przeciwko antysemityzmowi, napełnia nas nadzieją, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że jest to ruch społeczny młodych muzułmanów... Walka z własnym strachem jest trudna, a to dobrze, że dziś jesteśmy razem” – powiedział Cohen, dodając, że reszta świata powinna brać przykład z Norwegii.

Mimo pozytywnych słów Cohena trudno ukryć, że w październiku ubiegłego roku odnotowano, że wśród Norwegów panuje najwyższy w świecie poziom antysemickich przekonań. Doszło do tego, że słowo „Żyd” w Skandynawii ma znaczenie pejoratywne. Manifestację ochraniała policja, ale nie doszło do żadnych incydentów. „Wszystko odbyło się cicho, tak jak się myśleliśmy. Nie spodziewaliśmy się żadnych problemów, ale byliśmy gotowi na wszystko” – powiedział Hausvik Steiner, szef policji, dodając, że w zgromadzeniu wzięło udział około 1300 osób.

Według rządowych statystyk islam wyznaje prawie 2,5 proc. mieszkanki i mieszkańców Norwegii, czyli około 120 tysięcy osób (wg innych źródeł około 200 000 – przypis WM), co czyni go w tym kraju drugą religią, po chrześcijaństwie. W Norwegii mieszka też około tysiąca Żydów.

Według strony „Euroislam” opisywana wyżej solidarność muzułmanów z Żydami została mocno zniekształcona w mediach. Zdaniem mediów mainstreamowych muzułmanów było ich ponad 1000, a według obserwatorów zaledwie... 20. Nie był to więc masowy protest muzułmanów. Jak doszło do tego przekłamania? Lokalne media podniosły, że na protest przyszło ponad tysiąc osób, ale większość z nich była etnicznymi Norwegami. Tylko dwadzieścia osób stanęło w rzekomo tysięcznym pierścieniu okalającym synagogę.

Kto ma rację – media czy obserwatorzy? „Wolne Media” zachęcają do obejrzenia powyższych filmów – policzcie sami, ile osób utworzyło „łańcuch”, a ile go oglądało.

Autorstwo: tallinn (1, 3-6), jkl (2), AX (7)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Lewica.pl](#), [Euroislam](#)

Kompilacja 3 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”